

*Sygn. akt I C 122/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący** sędzia Przemysław Jagosz

Protokolant sekr. sąd. Joanna Kamińska

**po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2021 r., w O., na rozprawie,**

sprawy z powództwa **T. B.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

**I. oddała powództwo;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10 026,02 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie nieuiszczone w części koszty sądowe w kwocie 960 zł.**

*Sygn. akt I C 122/19*

## UZASADNIENIE

Powód żądał od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwoty 110 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.11.2018 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że żądana kwota stanowi koszty naprawy uszkodzeń powstałych w jego samochodzie P. (...) w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 23.08.2018 r. Za zapłatę tej kwoty pozwany odpowiada z tytułu łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco, jednak odmówił wypłaty odszkodowania.

(pozew)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Przyznając, że strony łączyła umowa ubezpieczenia autocasco dotycząca samochodu powoda, wskazał, że w jego ocenie większość uszkodzeń objętych żądaniem odszkodowania nie mogła powstać w okolicznościach deklarowanych przez powoda. Podniósł, że w 2016 r. w niemal identycznych warunkach miała powstać podobna szkoda, której naprawa była dokonywana przez inny zakład ubezpieczeń. Zdaniem pozwanego te okoliczności uniemożliwiają przyjęcie, że między zdarzeniem z dnia 23.08.2018 r. a uszkodzeniami pojazdu istnieje związek przyczynowy uzasadniający jego odpowiedzialność za szkodę.

(odpowiedź na pozew k. 44-46)

**Sąd ustalił, co następuje:**

Powód jest właścicielem samochodu P. (...), który został objęty ubezpieczeniem autocasco przez pozwanego zakład ubezpieczeń na okres od 25.08.2017 r. do 24.08.2018 r.

Sumę ubezpieczenia ustalono na kwotę 604 352 zł (brutto).

W dniu 23.08.2018 r., czyli w przeddzień upływu okresu ubezpieczenia, brat powoda zgłosił na Policji zdarzenie drogowe. Zgodnie z jego opisem „jadąc drogą od strony m. N. w kierunku m. K. w celu uniknięcia zderzenia z wbiegającą na jezdnię zwierzyną leśną (szt. 2 – k. 20) stracił panowanie nad pojazdem wskutek czego zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo powodując uszkodzenia pojazdu.” (k. 19).

Policja dokonała oględzin i stwierdziła brak znamion wykroczenia. Współrzędne (...) miejsca wypadku wpisane przez funkcjonariuszy w karcie zdarzenia nie odpowiadają miejscu opisanemu w innych dokumentach.

W dacie tego zgłoszenia brat powoda nie zawiadomił o zdarzeniu pozwanego zakładu ubezpieczeń i nie skorzystał z opcji odholowania pojazdu gwarantowanej w ramach polisy ubezpieczeniowej (assistance). Samochód został odwieziony na parking powoda.

Po zgłoszeniu szkody, co nastąpiło w dniu 24.08.2018 r., pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

(bezsporne, dokumenty dołączone do pozwu i odpowiedzi na pozew)

W czerwcu 2016 r, samochód powoda uległ podobnemu wypadkowi, do którego powstania doszło w podobnych okolicznościach (uniknięcie kolizji ze zwierzyną leśną). Pojazd został naprawiony, a odszkodowanie w tym zakresie zostało wypłacone przez inny zakład ubezpieczeń.

(bezsporne)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Poza sporem w niniejszej sprawie było istnienie uszkodzeń w samochodzie stanowiącym własność powoda, jak również objęcie tego pojazdu umową ubezpieczenia autocasco przez pozwanego.

Pozwany kwestionował jednak, jakoby do takich uszkodzeń, jakie są stwierdzane w samochodzie powoda doszło w okolicznościach podawanych w pozwie, a tym samym kwestionował swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę.

W tym stanie rzeczy należy wskazać, że zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c., obowiązek wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego spoczywał na powodzie, który z faktu zaistnienia zdarzenia, w wyniku którego miałyby dojść do powstania szkody, wywodził korzystne dla siebie skutki prawne w postaci obowiązku jej naprawienia.

Zgodnie z art. 805 k.c. oraz umową ubezpieczenia, jaka łączyła strony, pozwany byłby zobowiązany do naprawienia szkody polegającej na uszkodzeniu lub zniszczeniu ubezpieczonego pojazdu (w tym również powstałej w wyniku rażącego niedbalstwa), wyłącznie w przypadku wykazania przez powoda, że do powstania szkody rzeczywiście doszło w okolicznościach podanych w zgłoszeniu. Sprecyzowanie tego obowiązku zawierał § 27 ust. 3 ogólnych warunków ubezpieczenia, zgodnie z którym w przypadku wystąpienia szkody ubezpieczony (lub użytkownik pojazdu) miał obowiązek przedstawić dowody dotyczące zaistnienia zdarzenia i ułatwić pozwanemu ustalenie okoliczności i rozmiaru szkody.

W konsekwencji, dla rozstrzygnięcia sporu w pierwszej kolejności należało ustalić, czy istotnie szkoda, której naprawienia żąda powód, powstała w okolicznościach opisanych przez brata powoda, który miał kierować samochodem w chwili wypadku powodującego szkodę i czy przedstawione przez powoda dowody są wystarczające.

Na gruncie przedstawionych przez strony dokumentów należy przyjąć, że w czerwcu 2016 r. samochód powoda uległ wypadkowi w podobnych okolicznościach, jednak szkoda w tym zakresie została naprawiona.

Nie ulega nadto wątpliwości, że w dniu 23.08.2018 r. (w przeddzień upływu okresu ubezpieczenia AC), brat powoda zgłosił na Policji wypadek komunikacyjny, który został opisany zgodnie ze sporządzonymi przez funkcjonariuszami dokumentami. Miejsce zdarzenia wynikające z tych dokumentów może budzić wątpliwości, gdy zważyć, że dane lokalizacyjne (...) nie odpowiadają miejscu wskazanemu w karcie zdarzenia i notatce (por. k. 20), niemniej ujawnione w tym miejscu ślady i zdjęcia przedłożone do akt wskazują, że funkcjonariusze byli w miejscu wskazanym przez brata powoda, w którym znajdował się również uszkodzony samochód.

Poza sporem było nadto, że po wypadku samochód został odholowany bez skorzystania z usługi (...) zapewnianej przez pozwanego, po czym pojazd był przechowywany przez jakiś czas na parkingu powoda i nie został naprawiony, a naprawa nastąpiła dopiero w toku niniejszej sprawy przed oględzinami auta przez drugiego z kolei biegłego.

Ponieważ strony pozostawały w sporze co do możliwości powstania uszkodzeń stwierdzanych w samochodzie w okolicznościach podanych w pozwie, konieczne było zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Pierwsza z uzyskanych opinii nie wykluczyła możliwości powstania uszkodzeń samochodu w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu. Z uwagi jednak na to, że biegły nie dysponował narzędziami i wiedzą do uzyskania danych ze sterowników pojazdu, a nadto ze względu na znaczną ogólnikowość jego opinii w zakresie mechanizmu powstania uszkodzeń – którą biegły uzasadnił w zasadzie wyłącznie dynamiką zdarzenia, konieczne stało się dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego, który po analizie całego dostępnego materiału dowodowego wskazał, że do uszkodzeń objętych żądaniem pozwu nie mogło dojść w okolicznościach zgłoszenia.

Oceniając obie opinie Sąd uznał, że na uwzględnienie ostatecznie zasługuje druga z nich. Wprawdzie kolejny biegły po zapoznaniu się z odczytem ze sterowników samochodu nie ujawnił nowych okoliczności (gdyż skutek upływu czasu i naprawy pojazdu sterowniki te nie zawierały danych z daty zdarzenia k. 455), niemniej szczegółowo wskazał, że w okolicznościach opisywanych w zgłoszeniu samochód powoda powinien nosić ślady dodatkowych uszkodzeń, których wystąpienia nie stwierdza się jednak na podstawie dostarczonego materiału dowodowego (k. 456-461).

W odpowiedzi na zarzuty powoda biegły kilkakrotnie wyjaśnił podstawy i wnioski opinii, a w ocenie Sądu tak uzupełniona i wyjaśniona opinia zasługuje na pełne uwzględnienie.

O ile bowiem pierwszy biegły uzasadnił swoje wnioski dotyczące możliwości powstania uszkodzeń wyłącznie z odwołaniem do dynamiki zdarzenia, o tyle kolejny biegły dokonał pogłębionej analizy materiału dowodowego, w tym śladów ujawnionych na zdjęciach pojazdu i miejsca zdarzenia, oraz przedstawił wnioski odnośnie do tego, jakie ślady lub uszkodzenia powinny pojawić się w przebiegu zdarzenia, których jednak nie ujawniono.

Zarzuty powoda dotyczące tej opinii sprowadzają się do wskazywania na możliwości sformułowania innych wniosków przy przyjęciu innych założeń lub przy dokonaniu dodatkowych, bliżej nieokreślonych wyliczeń, których nie przedstawił. Nie negując, że przy przyjęciu innych założeń i dokonaniu opartych na nich wyliczeń możliwe byłoby sformułowanie innych wniosków, dostrzec trzeba, że ich przyjęcie byłoby możliwe wyłącznie w przypadku dostarczenia dowodów to uzasadniających. Jak wskazywano wyżej, ciężar dowodzenia w tym zakresie spoczywał na powodzie. Skoro zatem powód nie dostarczył dowodów, które pozwalałyby na przyjmowanie innych założeń niż wynikające z dowodów przedstawionych w sprawie i całościowo ocenionych w drugiej opinii, nie było podstaw do konstruowania nowych wniosków, gdyż w istocie miałyby one charakter spekulatywny.

Z tej przyczyny zbędne było również zasięganie kolejnej opinii, która miałaby być wydana na podstawie tożsamego materiału dowodowego, a w konsekwencji wniosek powoda w tej mierze pominięto, jako zmierzający do zbędnego wydłużenia postępowania.

Ponownie przypomnieć trzeba, że ciężar udowodnienia, że do zdarzenia wywołującego szkodę, którą miał naprawić pozwany, doszło w okolicznościach wskazanych w zgłoszeniu szkody, spoczywał na powodzie.

Powód przedstawił dowody, które prowadzą do wniosku, że brak jest śladów, które powinny powstać w okolicznościach zdarzenia, co uniemożliwia przyjęcie, że do powstania szkody doszło w wyniku zdarzenia opisanego pozwem.

Mając powyższe na uwadze, uznając, że powód nie udowodnił podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, przewidzianych w umowie stron w związku z art. 805 k.c., powództwo oddalono – jak w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. II wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro powód przegrał proces, zobowiązany był zwrócić pozwanemu koszty niezbędne do celowej obrony.

Koszty te obejmowały natomiast:

- wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) – w kwocie 5 400 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych),

- opłatę skarbową od pełnomocnictwa – w kwocie 17 zł,

- wydatki na opinie biegłych pokryte z zaliczek - w kwocie 4 609,02 zł (k. 82, 443 i 545 oraz k. 508),

tj. łącznie 10 026,02 zł.

W pkt. III wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c., nakazano ściągnąć od powoda kwotę 960 zł tytułem kosztów opinii biegłych w części wydatkowanej tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie (k. 544 i 586).